

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 27 maja 2013 r. w sprawie z powództwa K. O. przeciwko M. C. o zapłatę Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi w punkcie 1 oddalił powództwo, a w punkcie 2 zasądził od powódki na rzecz pozwanej 180 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od powyższego orzeczenia wniosła powódka, skarżąc je w całości i zarzucając naruszenie:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia przez Sąd zebranego w sprawie materiału oraz sprzeczne z regułami doświadczenia życiowego i zasadami logicznego rozumowania nieuwzględnienie jednoznacznych związków przyczynowo-skutkowych wynikających ze zgromadzonego w sprawie materiału poprzez przyjęcie, że powódka nie udowodniła winy pozwanej, związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem pozwanej a wyrządzeniem szkody oraz rozmiaru i zakresu szkody, choć zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego Sąd powinien był przyjąć, że przedstawione przez powódkę dowody jednoznacznie wskazywały, że pozwana wyrządziła jej swoim zachowaniem szkodę równą wartości kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu powódki,

- art. 278 § 1 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że w sprawie konieczne było skorzystanie z dowodu z opinii biegłego na okoliczność naruszenia przez pozwaną zasad ruchu drogowego, co pozwoliłoby na przypisanie pozwanej winy za spowodowane wypadku, podczas gdy wina pozwanej wyrażająca się w naruszeniu przez nią zasad ruchu drogowego i elementarnych reguł ostrożności zostały dostatecznie wyjaśnione zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym,

- art. 227 w zw. z art. 245 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie przedstawionych przez powódkę dowodów wskazujących na wysokość poniesionej przez nią, spowodowanej przez pozwaną szkody, tj. faktury VAT nr (...) wystawionej w dniu 15 października 2012 r. przez zakład naprawczy oraz kalkulacji naprawy uszkodzonego pojazdu, podczas gdy prawidłowe zastosowanie tych przepisów powinno prowadzić do wzięcia pod uwagę przedstawionych przez powódkę dowodów na okoliczność poniesionej przez nią szkody i uznania, że szkoda doznana przez powódkę była równa wynikającym z przedstawionych przez powódkę dokumentów kosztom naprawy jej uszkodzonego pojazdu,

- art. 227 w zw. z art. 271 § 1 k.p.c., poprzez pominięcie dowodu z zeznań świadka T. S. w zakresie twierdzeń co do winy powódki za spowodowanie zdarzenia, podczas gdy prawidłowe zastosowanie tych przepisów powinno prowadzić do uwzględnienia zeznań T. S. i przyjęcie, że pozwana swoim nieostrożnym zachowaniem spowodowała szkodę w pojeździe powódki,

- art. 227 w zw. z art. 299 k.p.c. poprzez pominięcie dowodu z przesłuchania stron, podczas gdy zastosowanie tego przepisu powinno prowadzić do uwzględnienia złożonych przez powódkę oświadczeń przedstawiających przebieg zdarzeń w dniu wypadku, a także oświadczeń potwierdzających wysokość poniesionych przez powódkę kosztów naprawy pojazdu,

- art. 415 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i błędne przyjęcie, że między zachowaniem pozwanej o szkodę doznaną przez powódkę nie zaszedł związek przyczynowy, podczas gdy prawidłowe zastosowanie tego przepisu powinno prowadzić do wniosku, że szkoda doznana przez powódkę była spowodowana zawinionym działaniem pozwanej,

- art. 361 § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, skutkującą niewłaściwym stwierdzeniem, że przedstawiona przez powódkę faktura za naprawę pojazdu nie przedstawia ceny rynkowej i nie może przez to być podstawą do ustalenia wysokości odszkodowania, gdyż jedynie ceny rynkowe mają taki walor, podczas gdy prawidłowa wykładnia tego przepisu powinna prowadzić do wniosku, że na sprawcy szkody ciąży obowiązek jej naprawienia w pełnej wysokości celem wyrównania pełnego uszczerbku poniesionego przez osobę poszkodowaną, a zatem obejmującego rzeczywiście poniesione przez osobę poszkodowaną koszty.

W konkluzji do tak sformułowanych zarzutów apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa i rozstrzygnięcie zgodnie z żądaniem pozwu, tj. zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 1.000 zł tytułem odszkodowania za wyrządzoną przez pozwaną szkodę w mieniu powódki, a nadto, zasądzenie na rzecz powódki od pozwanej kosztów postępowania (w tym kosztów zastępstwa procesowego) za obie instancje.

W odpowiedzi pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie na jej rzecz od powódki zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa radcowskiego według norm przepisanych.

Na terminie rozprawy apelacyjnej w dniu 27 lutego 2014 r. strony podtrzymały swe stanowiska w sprawie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu.

Zaskarżony wyrok należało uznać za prawidłowy, stanowiący wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego. Sąd Okręgowy podziela poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia, a w konsekwencji przyjmuje za własne, uznając za zbędne powielanie ich w niniejszym uzasadnieniu.

Pomimo nadmiernie rozbudowanej sfery zarzutów zarówno procesowych jak i materialnoprawnych apelacja powódki sprzeczna jest z zasadą do kwestionowania stanowiska Sądu I instancji, wedle którego powódka nie wykazała po pierwsze, zasady odpowiedzialności pozwanej za skutki zdarzenia z dnia 26 sierpnia 2012 r. a po wtóre, wysokości szkody doznawanej przez powódkę w postaci uszkodzenia kierowanego przez nią pojazdu N. (...). Uzasadniając podniesione przez siebie zarzuty apelująca wskazała, że Sąd I instancji w sposób nieprawidłowy przyjął, że w sprawie konieczne było skorzystanie z dowodu z opinii biegłego na okoliczność przebiegu zdarzenia i naruszenia przez pozwaną zasad ruchu drogowego oraz dowodu z opinii biegłego w celu wyliczenia wielkości szkody doznanej przez powódkę. Zdaniem powódki zgromadzony materiał dowodowy jest wystarczający do przypisania pozwanej winy. Nadto, w zakresie wielkości odszkodowania Sąd I instancji niezasadnie nie uwzględnił przedstawionej przez powódkę faktury VAT nr (...) z dnia 15 października 2012 r. wystawionej przez dokonujący naprawy zakład Z.U.H. (...) Blacharstwo-Lakiernictwo (...) oraz kalkulacji naprawy szkody.

Stanowisko to jest nietrafne, a wszystkie podnoszone przez powódkę zarzuty nie zasługują na uwzględnienie. W ocenie Sądu odwoławczego trafnie Sąd I instancji uznał – na podstawie prawidłowo przeprowadzonego postępowania dowodowego, że powódka nie wykazała podstaw odpowiedzialności pozwanej za szkodę doznaną przez powódkę wskutek zderzenia prowadzonego przez nią pojazdu z rowerem kierowanym przez pozwaną. Poprawnie również Sąd I instancji, kierując się rozkładem ciężaru dowodu ujętym w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., uznał, że to na powódce ciąży obowiązek udowodnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności deliktowej pozwanej. Wskutek zaś biernej postawy strony powodowej i zaniechania podjęcia przez powódkę inicjatywy dowodowej uznać należało, że powódka nie sprostała temu obowiązkowi, co doprowadziło do oddalenia powództwa w całości. Wbrew bowiem zastrzeżeniom apelującej w rozpoznawanej sprawie słusznie Sąd I instancji uznał, że rekonstrukcja zdarzenia – konieczna do postawienia pozwanej zarzutu naruszenia zasad ruchu drogowego – wymaga zasięgnięcia wiadomości specjalnych, jakimi dysponuje biegły. Nie ulega wątpliwości, że zarówno zachowanie pozwanej, ale także zachowanie powódki, można rozpatrywać w kontekście sprzeczności z zasadami ruchu drogowego ujętymi w powołanych przez Sąd Rejonowy przepisach art. 33 i art. 17 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (t.j. Dz.U. z 2012 r., poz. 1137). W tym celu niezbędne jest jednak powołanie dowodu z opinii biegłego w celu wyjaśnienia, kto i w jakim zakresie odpowiada za przedmiotową kolizję. Innymi słowy, czy przyczyną zderzenia pojazdu i roweru było niewłaściwe zachowanie pozwanej, czy powódki. W tym względzie, wobec sprzecznych stanowisk stron, niezbędne stało się powołanie dowodu z opinii biegłego, którego zadaniem byłoby ustalenie – w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności w postaci dokumentacji zdjęciowej obrazującej uszkodzenia pojazdu powódki i wyjaśnień stron, a także zeznań świadka T. S. – przebieg zdarzenia, w tym przypuszczalną prędkość pojazdu powódki i prędkość z jaką poruszała się rowerem pozwana, a także określenie pożądanych wzorców zachowań uczestników ruchu w tych konkretnych okolicznościach sprawy, tj. biorąc pod uwagę miejsce upadku pozwanej na chodniku (przed czy z

boku pojazdu) i lokalizacji uszkodzeń samochodu. Wskutek zaniechania złożenia odpowiedniego wniosku przez stronę powodową Sąd I instancji mógł dokonać jedynie analizy zasad ruchu drogowego w świetle poczynionych niewadliwych ustaleń faktycznych, których istota sprowadza się do stwierdzenia, że doszło do zderzenia pojazdu kierowanego przez powódkę z rowerem kierowanym przez pozwaną, przy czym powódka włączyła się do ruchu wyjeżdżając z bramy, a pozwana poruszała się po chodniku. Wskazane okoliczności nie pozwalają jednak na poczynienie jednoznacznych, wiążących ustaleń co do winy pozwanej. Samo zaś ustalenie, że nastąpiło zderzenie pojazdu powódki i roweru pozwanej, wskutek którego uszkodzeniu uległ pojazd powódki, nie wystarcza do postawienia pozwanej zarzutu bezprawności i przypisanie jej odpowiedzialności za szkodę w pojeździe powódki. Nie ulega również wątpliwości, że o zawinieniu po stronie pozwanej nie przesądzał mandat karny, jakim została ukarana M. C..

Wobec braku wykazania podstaw odpowiedzialności pozwanej za skutki zdarzenia z dnia 26 sierpnia 2012 r. na aktualności straciła kwestia udowodnienia wielkości szkody poniesionej przez powódkę. Niemniej jednak w tym względzie zauważyć należy, że Sąd I instancji dokonał trafnej oceny charakteru i mocy dowodowej przedłożonych przez powódkę dokumentów w postaci faktury VAT nr (...) z dnia 15 października 2012 r. oraz kalkulacji naprawy szkody, traktując je jako dokumenty prywatne.

Konkludując, Sąd Rejonowy trafnie uznał, że powódka nie wykazała przesłanek odpowiedzialności pozwanej wobec czego powództwo o odszkodowanie podlegało oddaleniu.

W tym stanie rzeczy oraz biorąc pod uwagę fakt, że w sprawie nie ujawniono okoliczności, które Sąd II instancji winien uwzględnić z urzędu, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

Zważywszy na wynik kontroli instancyjnej, kosztami postępowania drugoinstancyjnego należało obciążyć stronę powodową, a to stosownie do ujętej w art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. zasady odpowiedzialności za wynik sporu. Z tego względu Sąd odwoławczy zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 90 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, obliczonych na podstawie § 6 pkt 2 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r., poz. 490).